

Praca ze studentami z zaburzeniami psychicznymi i ze spektrum autyzmu

Przybywa studentów ze zdiagnozowanym autyzmem. Naukę podejmują też osoby, u których rozpoznano zaburzenia psychiczne. O tym, jak pracować z takimi studentami pracownicy Politechniki Koszalińskiej dowiedzieli się podczas szkolenia "Studenci ze spektrum autyzmu oraz zaburzeniami zdrowia psychicznego", które odbyło się 4 i 5 listopada br.

W warsztatach wzięły udział osoby, które mają częsty kontakt z studentami – wykładowcy, ale też pracownicy dziekanatów i domów studenckich.

Tematem pierwszego dnia szkolenia była praca z osobami, u których zdiagnozowano spektrum autyzmu. Uczestnicy dowiedzieli się czym charakteryzuje się autyzm, jak komunikować się z takimi osobami i jak radzić sobie w sytuacjach trudnych. – U każdej osoby to zaburzenie rozwojowe może wiązać się z innymi objawami. Dlatego mówimy o spektrum autyzmu, czyli zespole różnych objawów, które wyróżniają tę dysfunkcję - wyjaśnia Alina Kowalczyk-Peda ze stowarzyszenia Twoje Nowe Możliwości, które zorganizowało warsztaty (stowarzyszenie zajmuje się wspieraniem osób z niepełnosprawnościami, które podejmują studia a potem rozpoczynają karierę zawodową, a także wspieraniem uczelni w pracy z takimi osobami).

Autyzm wiąże się z reguły z zaburzeniem funkcjonowania zmysłów – smaku, węchu, dotyku. Zmysły są nadmiernie wyostrzone lub przeciwnie – wytłumione. Osoby ze spektrum autyzmu np. bardzo często silnie reagują na dźwięk albo na światło. – Dźwięki, które większości ludzi nie przeszkadzają, w przypadku osób, u których zdiagnozowano autyzm, mogą powodować ogromny dyskomfort – dodaje Alina Kowalczyk-Peda.

Takie osoby mają też problemy w komunikacji społecznej: mają kłopoty z odczytywaniem gestów, z rozumieniem pojęć abstrakcyjnych, odczuwaniem i wyrażaniem emocji. Przybywa studentów z rozpoznanym autyzmem. Dzieje się tak nie tylko dlatego, że coraz lepsza jest diagnostyka. Uczelnie otwierają się na takie osoby, one same z kolei odbierają komunikaty, że mogą studiować i podejmować pracę.

– Właśnie dlatego chcemy, by pracownicy uczelni poznali i zrozumieli specyfikę tego schorzenia – tłumaczy Ariel Fecyk, wiceprezes stowarzyszenia Twoje Nowe Możliwości. - Osoba ze spektrum autyzmu może być jak ściana: może nie odczytywać znaczenia gestów, nie rozumieć żartów czy sarkazmu. To nie wynika z braku kultury. Jeśli będziemy wyposażeni w wiedzę, opanujemy narzędzia komunikacji, łatwiej będzie nam zareagować.

Studia podejmują też osoby, u których stwierdzono zaburzenia psychiczne. Są studenci z zaburzeniami nastroju, zaburzeniami osobowości, lękami i fobiami, zaburzeniami psychotycznymi (np. schizofrenia). O tym, jak komunikować się z takimi osobami, jak reagować w sytuacjach trudnych i dostosowywać do ich potrzeb proces dydaktyczny pracownicy uczelni dowiedzieli się w drugim dniu szkolenia. Usłyszeli czym charakteryzują się poszczególne rodzaje zaburzeń i co odczuwają osoby cierpiące np. na depresję albo zaburzenia lękowe. Dowiedzieli się, że jeśli student ma kłopoty z dotarciem na zajęcia i przystąpieniem do egzaminu w terminie, to przyczyną może nie być lenistwo, a właśnie depresja i konieczność przyjmowania leków.

Nie ma gotowych recept na to, jak postępować w przypadku trudnych sytuacji w kontaktach ze studentami z zaburzeniami psychicznymi. Potrzebna jest wiedza na temat schorzeń. Ważna jest otwartość wobec takich osób i chęć zrozumienia ich sytuacji. Sytuację mogłoby zmienić opracowanie procedur i udostępnianie wykładowcom zaleceń dotyczących pracy z poszczególnymi studentami.

Podczas warsztatów uczestnicy uczyli się rozpoznawać poszczególne zaburzenia i reagować w sytuacjach kryzysowych.